

Jarosław Ciszek – „Moja miłość”

Kulturalny Konferansjer, 17 kwietnia 2026

Link: <https://kulturalnykonferansjer.pl/blog/teatr-barakah-w-krakowie,34/moja-milosc,155>

"Moja miłość" w Teatrze Barakah w reżyserii Macieja Gorczyńskiego to dla mnie trochę ciężki orzech do zgryzienia. Z jednej strony nie można odmówić temu spektaklowi ogromnej siły oddziaływania oraz wartości, ze względu na poruszane treści, czyli sytuację osób LGBT w Białorusi. Z drugiej strony widowisko to rozciąga się od performansu do osobistego świadectwa i nie do końca odnajduję się w tej przestrzeni.

Białoruscy artyści (grający i współtworzący z reżyserem scenariusz) występujący pod pseudonimami operują z jednej strony prostą narracją opowiadającą rzeczywistość i snującą refleksje na kanwie tej opowieści (Jerzy Duszewski), z drugiej nadekspresyjnie, groteskowo, rubasznie i bezpardonowo uderzają w reżim (Adam Krepski). Ten dwugłos daje ciekawą polifonię, a zastosowane porównanie do gołębi (jak w języku białoruskim określa się homoseksualistów) staje się źródłem ciekawych metafor. Do tego muzyka na żywo jak zawsze świetnego Piotra Korzeniaka i oryginalne projekcje Iwony Bandzarewicz. Co można powiedzieć dyktatorowi, który nie uznaje twojego istnienia? Co napędza do nienawiści przeciw LGBT? Co daje tym osobom siłę? To niewątpliwie ważna refleksja o tyranii (każdej), wojnie i byciu mniejszością, nie mającą prawa głosu i nie dostrzeganą przez autorytarny reżim.

Pozwolę sobie nie oceniać, bo nie do końca lokuje się to przedstawienie w moich teatralnych horyzontach, a nie wypada oceniać osobistego doświadczenia twórców, które przede wszystkim tutaj wybrzmiewa. Ale jeśli ciekawi Was rodzaj performansu na ten temat stworzony z dużą, społeczną wrażliwością, to zerknijcie do Teatru Barakah w Krakowie, który konsekwentnie pozostaje wierny swoim ideologicznym ideałom i artystycznym poszukiwaniom nowych form. Tym razem także bez wersji wideo.